

Była Pani Premier Australii Julia Gillard miała w nosie polityczną poprawność i wystosowała w czasie swoich rządów w latach 2011-2013 konkretną propozycję do wszystkich imigrantów wyznania muzułmańskiego, chcących zamieszkać w krainie kangurów:

"Imigranci muszą się zaadoptować lub wyjechać. Jestem zmęczona, że ten naród martwi się o to, czy my urażamy ich uczucia, ich rodaków, ich kulturę. *Nasza kultura rozwinęła się przez ponad dwa wieki, po wielu próbach, walkach, zwycięstwach, przez miliony mężczyzn i kobiet, którzy szukali wolności.* *Mówimy po angielsku a nie po hiszpańsku, libańsku, arabsku, chińsku, japońsku, rosyjsku lub innym językiem. Więc jeśli chcesz być częścią naszego społeczeństwa, musisz nauczyć się naszego języka!*

Większość Australijczyków wierzy w Boga. Nie ma tu mowy o "chrześcijańskiej prawicy", lub jakiegokolwiek presji politycznej, to jest fakt, bo chrześcijańscy mężczyźni i kobiety z ich zasadami chrześcijańskimi, założyli tę nację. Jest z pewnością właściwe, aby wyświetlić to na murach naszych szkół!

Bóg jest dla ciebie obrazą? Proponuję więc przeprowadzić się do innej części świata i tam żyć, ponieważ wiara w Boga jest częścią naszej kultury.

Akceptujemy wasze przekonania, nie zadając pytań. Wszystko o co prosimy, to o szanowanie naszych przekonań, aby żyć w pokoju i harmonii z nami. To jest nasz kraj, nasza ziemia i nasz styl życia i dajemy wam możliwość korzystania z tego wszystkiego. Ale od momentu, kiedy zaczynacie narzekać, jęczeć co do naszej flagi, naszego zaangażowania, naszych przekonań chrześcijańskich, czy naszego stylu życia, gorąco zachęcamy do skorzystania z jeszcze jednej wielkiej australijskiej wolności - "prawa do wyjazdu".

Jeśli nie jesteś tutaj szczęśliwy, wyjeżdżaj! Nikt cię nie zmuszał, aby tu przyjść! Przyszedłeś z własnej woli, więc zaakceptuj nasz kraj, który zaakceptował Ciebie."

Można, można - brawo dla Pani Premier Australii, a Europa niech się uczy! Na naukę nigdy za

późno!

Philo